

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CO DZIEŃNE.

Red. i Adm. ul. Kościuszki 8. Skrzynka pocztowa 50—Ad. tel. „Ziemia”—Lublin

CENA PRENUMERATY:
w Lublinie bez odnośnienia: miesięcz. k. 5.20, kwart. k. 15.50, półrocz. k. 31.60, rocz. k. 60; z odnośnieniem: mies. 6.—, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocznie kor. 72.—
Na prowincji: miesięcz. kor. 7.—, kwart. k. 21.—, półrocz. kor. 42.—, rocznie kor. 84.—
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 7.50, kwart. k. 25.50, rocznie k. 90.

CENA OGŁOSZEŃ:
Wiersz petiowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Telegramy.

Nowy krok pokojowy państw centralnych.

WIEDEN, 3.10 (tel. wł.). Sensacyjne wiadomości, że prezydent ministrów Wekerle zamierza uczynić nowy krok ku pokojowi, odnoszą się, jak to sprawdzono z miarodajnej strony do tego, że Austro-Węgry nie tylko zwróciły się z prośbą do rządu holender-

skiego, by ten zajął się sprawą ewentualnej konferencji pokojowej, lecz także, by Holandia zaprosiła i wezwała strony walczące na taką konferencję. W niedzielę wieczorem Holandia przesłała odpowiednią notę do rządów prowadzących wojnę.

Mowa prezydenta ministrów.

WIEDEN, 3.10 (B. K.). (Parlament). W dalszym ciągu mowy prezydent ministrów powiedział:

Rozwiązanie problemu bośniackiego musi nastąpić drogą naturalną, przyczem musimy mieć wzgląd na uprawnione życzenia i interesy dotyczących narodowości, a przestrzegać także interesów austriackich. Może to być przeprowadzone tylko w drodze pertraktacji, w ciągu których musimy upewnić się, że zamierzona organizacja odpowiadać będzie potrzebom monarchji. Przyłączenie do Kroacji i Sławonii, a w każdym razie do Dalmacji byłoby taką drogą. Narazie chodzi tylko o kroki przygotowawcze, słowo rozstrzygające wypowiedzą ciała ustawodawcze.

Odnosnie do kwestji żywienia podkreśla prezydent ministrów, że zbiór zboża na ogół jest dobry, a tem samem spodziewać się należy, że pełna racja mąki wejdzie znowu w użycie.

Prezydent ministrów omawia w końcu problem autonomji narodów. Zasada nienaruszalnej równości wszystkich narodów musi być we wszystkich kwestiach narodowej autonomji utrzymana

jako zasada zabezpieczenia wspólnej, silnej łączności, w duchu organizacji obejmującej wszystkie narody i działającej w ich interesach, oraz popierającej ich cele.

Ostatnie słowo w sprawie narodowej autonomji musi być wypowiedziane rychło z roztropnością i energią na podstawie wspólnego przekonania i w porozumieniu ze wszystkimi dotyczącymi narodami. Naczelną zasadą musi być zabezpieczenie wszystkim narodom w Austrii w duchu zupełnego równouprawnienia w granicach wewnętrznych stosunkami określonych w obszarze ich siedzib, samostanowienia w sprawach narodowych i kulturalnych. W pokojowym współubieganiu się winny narody Austrii odtąd dalej rozwijać swe siły. Ich rozkwit sprawi, że państwo zakwitnie na nowo, a w niem stworzy się wzór dla wszystkich narodów, które swe dobro widzą w zgodzie i wspólnem pożytku, a nie w rozdzieleniu i w rozkładzie. (Oklaski na lewicy, hałas u Czechów).

Debaty w parlamencie wiedeńskim.

Deklaracja polska.

WIEDEN, 3.10 (BK.) Izba posłów rozpoczęła rozprawę nad wczorajszem oświadczeniem prezydenta ministrów, oraz nad wnioskami dotyczącymi kwestji pokojowej. Południowi Słowianie, Czesi i wszechpolacy domagają się w wspólnym wniosku przedstawienia zgodnie z prawdą stanu kwestji pokojowej, a w szczególności stanowiska rządu, co do prawa narodów samopostanowienia o sobie.

Niemieccy socjalni demokraci domagają się w swym wniosku pokoju, opartego na następujących zasadach: Utworzenie Związku narodów, usunięcie wojny gospodarczej, żadnych aneksji, odbudowa Serbji, Czarnogóry i Belgji, żadnych kontrybucji, ponowne uregulowanie kwestji wschodniej na zasadzie samopostanowienia, zmiany brzeskiego i bukareszteńskiego układu pokojowego, rozwiązanie kwestji polskiej przez polską konstytuante, rozwiązanie terytorjalnych kwestji spornych na południu na zasadzie prawa samopostanowienia o sobie narodów włoskiego i południowo-słowiańskiego, nowego ukształtowania stosunku narodów w Austrii do państwa, na zasadzie swobody i samorządu wszystkich narodów.

Ukraińcy domagają się, aby na przysz-

na, które należy rozpatrzyć dokładnie ze względu na ich wykonalność.

Czech, poseł Stanek, atakując zaciekle Niemcy i Węgry, rozwinął czesko-słowacki program, podniósł solidarność południowych Słowian, Polaków i Czechów i oświadczył, że jedyną drogą do zawarcia pokoju jest przyjęcie 14 punktów Wilsona. Wywody Stanka, który między innemi bronił także czesko-słowackich legionistów, oraz jego ataki, skierowane przeciw Niemcom, wywołały silny protest ze strony niemieckich posłów, przyczem doszło do wielkiej wrzawy. Prezydent przywołał posła Stanka do porządku.

Niemiecko-narodowy poseł Waldner wystąpił przeciw mowie Stanka, jako zdradzie stanu i bezwstydnemu wiarolomstwu wobec państwa, oświadczając: Wytrwamy z niezłomną siłą w wyłącznej obronnej walce, ze świadomością słuszności naszej sprawy, nierozdzielnie złączeni z naszym sprzymierzeńcem (Ożywione prawa i oklaski), w walce z gotowością do zawarcia pokoju, a także o zawarcie pokoju.

Co do kwestji Słowian południowych godzą się Niemcy na kroackie rozwiązanie, domagają się jednakże zabezpieczenia interesów Austrii. **Co do kwestji polskiej za słusne rozwiązanie uważają Niemcy zasadę swobodnego postanowienia narodu polskiego.**

Niemcy gotowi są zgodzić się na narodową autonomję, któraby umożliwiła rozwój wszystkim plemionom narodowym, jednakże zabezpieczała narodowy stan posiadania, w szczególności w obszarach, gdzie znajdują się mniejszości narodowe i nie naruszała sił żywotnych w całości państwa, chroniąc wspólne interesy.

Południowy Słowianin poseł Korosec oświadcza, że prezydent ministrów spóźnił się z narodową autonomją. Nie ma już sztuczki na świecie, któraby zdołała odłączyć Kroatów i Serbów od Słowenów.

Prezes Koła polskiego dr. Tertil oświadczył: Polacy są również zwolennikami pokoju, ponieważ z wynikiem tej wojny łączą swe najlepsze nadzieje, a przeto każda pokojowa manifestacja jest dla nich upragniona.

Wątpliwości Polaków polega na tem, że nota pokojowa hr. Buriana nie była tak bliską kwestji polskiej, jak prezydent ministrów w wczorajszej swej mowie.

Odnosnie do Bułgarji mówca oświadczył: System omawiań powinien wreszcie ustąpić systemowi prawdy i słusznemu przedstawieniu stanu rzeczy. W wydarzeniach tych widzimy także stronę jasną, a mianowicie tę, że wola narodu otwiera drzwi powszechnemu pokojowi. W czasach, gdy cały świat się demokratyzuje przychodzą także Polacy do głosu, zjednoczeni bardziej niż kiedykolwiek wśród zmienionych stosunków.

Mówca podnosi z uznaniem, że prezydent ministrów wczoraj w sposób bardziej sprecyzowany, niż to uczynił hr. Burian, pozostawia polskiemu narodowi prawo samostanowienia o swej przyszłości. Polacy domagają się jednakże, by do rozwiązania tej kwestji dopuszczono nie tylko

przedstawicieli Królestwa kongresowego, lecz także przedstawicieli wszystkich Polaków. Tylko w ten sposób będzie można załatwić naszą sprawę w zadawalniący sposób.

Prądy w Polsce, zmierzające do zrealizowania myśli o niezależności Polski w formie ścisłego związku z monarchją opierają się na oalej przeszłości. Opierają się one na walce Legionów.

Mówca wskazuje na ofiary kraju, na trudności stawiane w utworzeniu polskiej siły zbrojnej i na proces w Mar-maros-Siget, który dzięki Bogu już jest skończony, i oświadcza, że dla Polaków byłoby miłszem, gdyby ten proces wogóle nie istniał.

Polacy winni są to państwu i całemu światu, by otwarcie tu powiedzieć jakie zasady podnoszą co do kwestji pokojowych. Odnosnie co tej sprawy mówca wskazuje na dzisiejszy wniosek Głabińskiego, Daszyńskiego i Tertila. (Oklaski u Polaków).

Czeski socjalny demokratą Tusar oświadczył: Interes Czechów polega na tem, aby z niemieckim narodem, który zawsze pozostanie wielkim narodem, żyć w dobrym porozumieniu. Mówca podkreśla międzynarodowy charakter czeskiej kwestji.

Prezydent ministrów dr. Hussarek od-piera poglądy ujawnione w mowie Stanka, które wedle jego silnego przekonania nie są poglądami narodu czeskiego. (Ożywione oklaski na lewicy, przerywania u Czechów). Walka o narodową idealę nie może być prowadzoną przez uwielbianie zdrady i wiarolomstwa i przez zwalczanie tych państw, których wojska walczą u naszego boku.

Prezydent ministrów od-piera te wywody z oburzeniem. (Ożywione przytakiwania na lewicy, przerywania u Czechów) i oświadcza, że broni godności Austrii przed podobnego rodzaju wybrykami szowinizmu, który stracił wszelką miarę i zrozumienie rzeczywistości i który niezdolny jest do rzucenia cienia na jasną tarczę naszego państwowego honoru i naszej niezachwianej wierności wobec pełnego sławy sprzymierzeńca. (Ożywione oklaski na lewicy, przerywania u Czechów).

Posel Głabiński wręczył pod koniec posiedzenia wniosek, dotyczący zwołania międzynarodowego kongresu pokojowego dla rozwiązania kwestji polskiej łącznie z kwestjami międzynarodowymi.

KOMUNIKAT AUSTRIACKO-WĘGERSKI.

WIEDEN, 3.10 (BK.) Komunikat austriacko-węgierski pod datą 2.10. Na froncie włoskim umiarkowane walki artylerji i patroli.

KOMUNIKAT NIEMIECKI

BERLIN, 3.10 (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 2.10 wieczorem. Zaciekle częściowe walki we Flandrii i w Szampanji. Przed Cambrai dzień spokojny.

SKŁADAJCIE OFIARY NA SZKOŁY RKESOWE

Sensacyjny artykuł „Vorwaertsu“.

Sytuacja, wytworzona wydarzeniami na Bałkanach, dała berlińskiemu „Vorwaertsowi“ sposobność do przedstawienia przyszłości Niemiec w następujących barwach:

„Musimy sobie dziś — powiada ten dziennik — z całą odwagą stawić przed oczyma następującą sytuację jako możliwą:

Bułgaria opuszcza czwórprzymierze, aby z koalicją zawrzeć pokój, Austro-Węgry i Turcja przyłączają się do tego kroku. To znaczy, że nasza ręka ku południowemu zachodowi nie sięga już poza Bodenbach, że tracimy wszelki wpływ na części Polski i Ukrainy, obsadzone przez Austro-Węgry. Wtedy my Niemcy stoimy sami przeciw Francuzom, Anglikom i Amerykanom i ich licznym ludom pomocniczym i walczymy, mając za plecami ścianę, a przed oczyma zagładę.

Ale ten obraz trzeba jeszcze uzupełnić dalej: żołnierz opanowuje zwycięstwo, front zachodni łamie się, nieprzyjacieli napływa do naszego kraju, miasta niemieckie stoją w płomieniach, tłumy uchodźców tłoczą się ku wschodowi, ich pochód miesza się z pochodem bezładnie powracających wojsk, wdzierają się do wszystkich miast, zapalniają wszystkie domy, obozują w polu, na administrację nakładają nierozwiązywalne problemy, a wszędzie szerzą beznadziejną depresję.

Dowód środków żywności, który przez cztery lata szał się tylko cienkim strumieniem, teraz całkiem ustaje. Na ulicach widać ludzi, nagle ginących z głodu, nie ma węgla, a przez to i światła, nie kursują tramwaje, życie przemysłowe utyka, w powszechnym zamieszaniu nie może z gospodarki wojennej przejść do pokojowej i rozpущa swych robotników.

Robotnik amunicyjny, który dziś setki marek przynosi do domu, jutro wstaje z niczem i nie potrafi sobie sprawić tych niewielu już środków żywności, jakie jeszcze pozostały, a które idą w fantastyczne ceny. W milionach rodzin opowiadają o tem, jak to dobrze było wówczas, gdy się dostawało wyznaczono na tydzień 7 funtów ziemniaków i 4 funty chleba, i że dopiero teraz wi-
dać, co to jest nędza.

Setki tysięcy wymierają, obłęd chwytają pozostali przy życiu, któż wie, ile pozostanie jeszcze życia — trzeba się przynajmniej zemścić na tych, którzy winni są nędzy; wybuchają rozruchy, które próbuje się krwawo siłą stłumić. Zamiast wojny zewnętrznej, jest wojna domowa, są rowy strzeleckie na ulicach, karabiny maszynowe po domach, zwłoki mężczyzn, kobiet i dzieci na bruku.

Umiera się na wszelkie rodzaje śmierci. Z głodu, od kul, różnych zaraz, których nie braknie w orszaku owych okropności. Na drogach, w przepelnionych szpitalach umierają chorzy, ładuje się ich na wozy, aby wywieźć i pogrzebać bez trumien.

Tymczasem rząd rokuje z przeciwnikami, trzeci, piąty, siódmy z kolei. Ponieważ niema z sobą żadnej siły do stawienia oporu, daje nieprzyjacielowi wszystko, czego ten zażąda, kraj, państwowy skarb złota, wystawia weksle na miljarde, daje wszelkie zobowiązania, gdyż musi mieć pokój, pokój za wszelką cenę! Ale ów pokój nie będzie pokojem, który żywił. Będzie on piekłem na ziemi, będzie nawet gorszym niż sama wojna!

Takie horoskopy w dalszym ciągu artykułu służą dziennikowi do wypuklenia słuszności socjalistycznych postulatów, jak zdemokratyzowanie rządu, związek ludów i ogólne rozbrojenie. Wydarzenia jednak — jak się zdaje — posuwają Niemcy ku takiej rzeczywistości.

Projekt organizacji żandarmerji polskiej.

Warszawa, 1 października.

Tutejsze sfery rządowe zaprzęgnięte są sprawą zorganizowania żandarmerji,

która pełniłaby po prowincji Królestwa służbę bezpieczeństwa.

Wobec wzmagającego się rozprężenia stosunków społecznych, wzrostu bolszewizmu i bandytyzmu we wszelkiej formie, palącą się staje kwestja zorganizowania czy stworzenia polskiej służby bezpieczeństwa, któraby w czasie krytycznym chroniła Królestwo przed stanem anarchji.

Konferencje odbyte z przedstawicielami wojskowości polskiej okazały, że oddziały wojskowe zbyt są szczupłe, aby mogły dostarczyć kadrów dla stworzenia żandarmerji.

Na prośbę ministerstwa spraw wewnętrznych opracował szef c. i k. żandarmerji przy gen. gubernatorstwie w Lublinie projekt polskiej organizacji żandarmerji, którego ogólne linje wytyczne uzyskały aprobatę czynników polskich. Podług tego projektu korpus żandarmerji, któryby zaspokoić mógł minimalne potrzeby Królestwa, liczyć musi około 10,000 żołnierzy z około 100 oficerami i kilkuset podoficerami. Rząd polski stoi wobec skomplikowanego zadania, skąd wziąć ukwalifikowanych ludzi do tego. Jest projekt użycia do tej służby miejskiej Milicji.

Wiadomości polityczne.

Rada Regencyjna powierzyła ministrowi przemysłu i handlu, Broniewskiemu, zastępstwo obecnego prezesa ministrów, Dzierżbickiego, który wyjeżdża na kilka dni z Warszawy w sprawach osobistych.

Ze strony półurzędowej komunikują nam, że wszelkie pogłoski o niezgodności poglądów na kierunek polityki zewnętrznej między przyszłym prezesem ministrów p. Kucharzewskim, a dyrektorem departamentu Stanu, Januszem ks. Radziwiłłem, pozbawione są podstaw. Między obu panami, w których rękach spoczywa kierownictwo polityki w stosunku do czynników zewnętrznych, nastąpiło całkowite uzgodnienie poglądów na przedwstępnych konferencjach przed przyjęciem misji przez p. Kucharzewskiego.

Od ministra skarbu d-ra Kantego Steczkowskiego, otrzymano wczoraj w sferach urzędowych wiadomość, iż stan zdrowia jego poprawił się znacznie. Powrót p. Steczkowskiego na stanowisko ministra spodziewany jest wkrótce.

Przeciwników pokoju powiesić!

Wprawdzie pisma hakatystyczno-aneksjonistyczne w Berlinie starają się jeszcze nadrabiać miną i takimi powiędzeniami, jak: „stary kurs jeszcze jest silny“ — lub „choćby Turcja i Austria odpadły, to i tak Niemcy dadzą sobie radę, by same wojnę dalej prowadzić“ itd. — jednakże nie mogą minąć bez echa w społeczeństwie niemieckim groźby, rzucane obecnie ze szpalt socjalistycznego „Vorwärtsu“. Ostatnia z tych przestróg brzmi:

„Niemiecki mąż stanu, któryby w tym stanie rzeczy nie był skłonny zawrzeć z koalicją pokoju porozumienia na uczciwym uznaniu zasady: bez aneksji i odszkodowań, któryby z całą przyjemnością nie zrezygnował ze wszystkich domków karcianych na wschodzie — zasługiwałby, aby go powieszono. Należy się spodziewać, że takiego głupca niema“.

Wstrzymanie reklamacji doład niezalaftwionych.

Wiedeń, 29 września.

Naczelna komenda armji zarządziła, aby ze względu na niepomyślne stosunki w stanie armji aż do zupełnego jej skompletowania wstrzymać wszystkie ogólne i indywidualne reklamacje oficerów i szeregowców w polu. Zarządzenie to wchodzi niezwłocznie w życie. Wyjątek stanowią tylko te kategorie i

osoby, co do których reklamacji naczelna komenda armji użyczyła już swej zgody.

Objęcie zarządu więzień przez władze polskie odroczone.

Przekazanie władzom polskim przez okupacyjne władze zarządu więzień w general-gubernatorstwie warszawskiem, które wyznaczono na 1 października, nie dojdzie w tym terminie do skutku, a może nawet będzie odłożone na czas dłuższy. Rokowania, które w tym względzie prowadzono od przeszło roku zostały nagle przerwane. Przyczyna niewiadoma.

Zgon Ludwika Kubali.

Ze Lwowa donoszą: Onegdaj w nocy zmarł po dolegliwej chorobie dr. Ludwik Kubala, znakomity historyk, którego osiemdziesięciolecie nauka polska święciła niedawno nadzwyczaj uroczystości.

Pożar w Sanatorium d-ra Dłuskiego w Zakopanem.

Zakopane, 1 października.

Pożar w sanatorium d-ra Dłuskiego wybuchł około godz. 1 popołudniu w magazynie, gdzie dzieci w zabawie podpaliły słomę zapalnikami.

Pastwą pożaru padły budynki gospodarskie, jak: stajnie, magazyny z prowiantami, hale maszyn, domy służbowe, natomiast główny gmach sanatorium oraz elektrownia ocalały.

Pożar wywołał w sanatorium ogromną panikę. Część chorych uciekła z zakładu pod wpływem pierwszego porażenia.

Z pomocą pospieszyła straż pożarna zakopiańska i nowotarska i wojsko z zakopiańskiej komendy dworca kolejowego i stacji „Czerwonego Krzyża“ w Zakopanem.

Akcję ratowniczą utrudniał przede wszystkim dość silny wiatr halny. Szkoda, stąd powstała, dochodzi do poważnej wysokości.

Podczas pożaru odniosło kilka osób poparzenia, między innemi p. d-rowa Dłuska.

Z całej Polski.

Hebrajszczyzna dla ewangelików. „Unserer Kirche“ donosi, że z inicjatywy i na koszt konsystorza ewangelicko-augsburskiego w Warszawie wprowadzona zostanie w klasach wyższych gimnazjum realnego niemieckiego w Łodzi nauka języka hebrajskiego ze szczególnem uwzględnieniem kandydatów na teologów.

Turcy w Sosnowcu. „Iskra“ donosi, że na dworcu kolei w w. zwracała ogólną uwagę gromadka Turków, powracających z niewoli rosyjskiej. Wyznawcy Mahometa jechali w towarzystwie wojskowych austriackich i niemieckich, z którymi rozmawiali jednak tylko na migi.

Szczepienie gęsi. W Kaliszu zaszczepiono kilku tysiącom gęsi serum przeciw cholerze.

Kradzież 20,000 koron z kasy starostwa w Przemyślanach. W dn. 27 ub. m. w nocy włamało się kilku opryszków do biur starostwa w Przemyślanach. Z rozbitej kasy wertheimowskiej skradziono przeszło 20,000 koron. Sprytni złodzieje, w myśli, że wszystko przydać się może, zabrali też wszystkie urzędowe pieczęcie starostwa. Wysłany z lwowskiej policji insp. Dwornicki, z psem policyjnym „Flickiem“ aresztował w Przemyślanach dwóch sprawców kradzieży. Za trzema innymi zarządzono pościg.

Ze świata.

Stacja werbunkowa polskie na Sybarji. W Nikolsku u ujścia Amuru, w Charbinie, w Chabarowsku i Władywostoku utworzone zostały stacje wojskowe, mające za zadanie werbowanie dla

powstającej armji syberyjskiej rekruta polskiego.

Wielki książę Michał został aresztowany. Z Helsingforsu donoszą: B. wielki książę Michał zaaresztowany został wraz ze swym sekretarzem w gub. Permskiej.

Łup wojsk amerykańskich. Sprawozdanie amerykańskie z 27 bm.: Na północny zachód od Verdun pierwsza armja dalej prowadzi podjęty wczoraj atak. Zjęto miejscowości Charpentry, Verry, Epinonville i Ivoir. Kilkakrotnie kontrataki nieprzyjaciela odparto. Zabrano wśród łupu sto dział, w tem 12 ciężkiego kalibru, wiele moździerzy, setki karabinów maszynowych. Liczba jeńców przewyższa 8000, w tem 125 oficerów.

Amerykańskie okręty o podwójnych ścianach. Wszystkie okręty amerykańskie, które zmuszone są przebywać przestrzeni zagrożonej przez łodzie podwodne, posiadają podwójne ściany, które są dosyć grube i mocne, by w razie storpedowania zatrzymać wodę, wciskając się do okrętu. Budowniczy okrętów dopatrują się w tem początku budowania okrętów, któreby nie tonęły. Wartość tej nowości stwierdziło się w dwóch wypadkach, a mianowicie odnośnie do okrętów „Prezydent K. Lincoln“ i „Corrington“, które kilka godzin po storpedowaniu utrzymywały się na powierzchni wody.

Zakazanie zabaw w Niemczech. „Dziennik Berliński“ donosi: Publiczne zabawy taneczne zostały swego czasu zabronione w Niemczech na cały przeciąg wojny. Mimo to tańczono tam w towarzystwach, kółkach prywatnych i t. d. Obecnie postanowiono za zgodą głównej komendy, zakazać wszelkich zabaw tanecznych i nie dawać pod żadnym warunkiem pozwolenia na tańce publiczne.

Piotrogród i Moskwa bez lekarzy, aptekarzy i felczerów. Bolszewicki rząd zaczął od kilku dni zaciągać do armji bolszewickiej lekarzy, aptekarzy i felczerów. Chcąc ująć powinności wojskowej, wielu lekarzy i aptekarzy powjeżdżało, wielu przybrało inne zawody, a wielu ukrywa się. Moskwa i Piotrogród są więc bez lekarzy i aptekarzy oraz bez felczerów.

Ogrzewalnia dla szerokich mas. Burmistrz miasta Wiednia dr. Weisskirchner udzielił niedawno współpracownikowi gazety „Az Ujsag“ wiadomości, że nosi się z planem urządzenia ogrzewalni dla szerokiej publiczności na wielką skalę. Szkolne dzieci będą miały do rozporządzenia ogrzewane i oświetlane sale, gdzie wspólnie z młodszem rodzeństwem będą mogły przepędzać wolny od nauki czas. Podobne lokale odda się do rozporządzenia dla uczniów szkół średnich i wyższych i robotników.

Wreszcie zamierza burmistrz urządzić w środku miasta 30—30 ogrzewalni dla szerokiej publiczności.

Zniknięcie 60 wagonów węgla. Wedle wiadomości z Frankfurtu wykryto tam olbrzymie malwersacje z rządowymi węglami, przeznaczonymi dla frankfurckiej dyrekcji kolejowej. Pewnej firmie węglowej sprzedano nieprawnie w ciągu ostatniego miesiąca 60 wagonów węgla. W aferę tę wmiieszany jest pewien wyższy urzędnik kolejowy, którego już aresztowano.

Biskup słowieński przeciw biskupom Austrii. W lublańskim katolickim „Słowencu“ zwraca się biskup słowieński dr. Jeglič przeciw ostatniemu listowi pasterskiemu austriackich biskupów. Tych ostatnich oskarża o tendencje przeciw-słowieńskie i zarzuca im, że występują w obronie pewnego obozu politycznego i partyjnego przeciw najwłaściwsiemu interesom Kościoła katolickiego na słowieńskim południu.

Żydzi na Węgrzech. Adwokatów znajduje się obecnie na Węgrzech 6743 w tem 3049 Żydów, lekarzy 5514 w tem Żydów 2695, prywatnych geome-
trów 1353 — Żydów 1295, weterynarzy 1295 — Żydów 514, urzędników bankowych i handlowych 37312 — Żydów 22570 samodzielnych bankierów i przedsiębiorców finansistów 98000 — Żydów 59000. Zawodowej inteligencji niezależnej naliczono ogółem 176715, z czego przypada na Żydów 98146.

Zaręczyny króla greckiego. Turecki dziennik „İkdam“ donosi, że król grecki Aleksander zaręczył się z 22-letnią damą pałacową, panną Marią Papadopulos.